

Grupa I – wychowawca Marta Wierzbicka

Temat tygodnia: Łąka w maju.

Poniedziałek 18.05.2020.

I. Karty pracy cz. 5 str. 28-29 i 30-31.

II. Układanie puzzli.

*Teczka z wyprawką, puzzle **Łąka**.*

Dzieci wypychają puzzle z karty, a następnie układają je w całość.

III. Wycieczka na łąkę.

Jeśli jest taka możliwość, wybierzcie się państwo z dzieckiem na łąkę, żeby pooglądać rośliny i zwierzęta tam żyjące.

IV. Propozycja kolorowanki.



Wtorek 19.05.2020.

- I.** Karty pracy cz. 5 str. 32-33.
- II.** Słuchanie wiersza B. Formy „Łąka”.

Powiał letni wietrzyk,
łąka zapachniała,
świeżą koniczyną
pokryła się cała.
Brzęczą głośno pszczoły,
pracują wytrwale.
Zapylają kwiaty,
nie nudzą się wcale.
Słońce ciepłe blaski
na ziemię wysyła.
Mienia się w nich skrzydła
pięknego motyla.
Na łące tej chciałbym
znaleźć się przez chwilę
i stać się prześlicznym,
barwnym motylem.

Rozmowa na temat wiersza:

- Jak wyglądała łąka?
- Co robiły pszczoły na łące?
- O czym marzyła osoba z wiersza?
- Co można robić na łące?

- III.** „Zabawy na łące” – ćwiczenie orientacji na kartce papieru.
Przygotujemy kartkę w kolorze zielonym oraz mały wycięty kwiat z papieru kolorowego.

Wydajemy polecenia:

Położ kwiat w lewym górnym rogu, w prawym górnym rogu, w lewym dolnym rogu, w prawym dolnym rogu, pośrodku krótszego boku, pośrodku dłuższego boku itd. Następnie polecenia wydaje dziecko, a rodzic je wykonuje.

- IV.** Poznanie pojęcia tangram. Układanie tangramu.

Teczka z wyprawką. Karta Tangram.

Tangram to chińska łamigłówka znana od bardzo dawna. Składa się z siedmiu elementów zwanych kamykami (w postaci figur geometrycznych, które powstały po przecięciu kwadratu). Z tych elementów można ułożyć wiele różnych obrazków. Trzeba jednak pamiętać o wykorzystaniu ich wszystkich.

Muszą one być tak ułożone, aby do siebie przylegały, ale żeby na siebie nie zachodziły. Każdą część można odwracać i obracać w dowolnym kierunku.

Środa 20.05.2020.

I. Karta pracy cz. 5 str. 34-36.

II. Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej-Zaremby „Barwy ochronne”.

Książka str. 74-75.

Mała, zielona żabka siedziała na skraju wiosennej łąki i z zachwytem przypatrywała się bajecznie kolorowym motylkom, które z trudem można było odróżnić od kwiatów rosnących w zielonej trawie.

– Jakże one piękne, kolorowe, cudne! – wzdychała raz po raz.

Postanowiła podejść bliżej, żeby się nacieszyć widokiem motyli. Zanim weszła w trawę, rozejrzała się trwożnie. Jak wszystkie żaby bała się długonogiego bociana, który na pewno chciałby ją zjeść. Nigdzie nie zobaczyła ani czerwonych nóg, ani czerwonego dzioba, ani białych skrzydeł. Śmiało więc ruszyła przez łąkę, aż doszła między barwne kwiaty i równie barwne motyle. Zadarła zielony lepek, żeby się im przyjrzeć. Iskierki słonecznego światła tańczyły na płatkach kwiatów i na skrzydełkach motyli. To był przepiękny widok. Wtem na łąkę padł cień. Jeden, drugi, dziesiąty. „Bociany!” – przestraszyła się żabka. Zadarła zieloną głowę jeszcze wyżej i odetchnęła z ulgą. Ptaki, które przyleciały nad łąkę, miały czarne pióra i były mniejsze od bocianów. Żabka mogła nadal podziwiać kolorowe motyle.

Ale gdzie się one podziały? Przed chwilą fruwały przed zielonym noskiem żabki, a teraz zniknęły. Jak to możliwe?

– Uważaj, nadepniesz na mnie. Co tu robisz? – spytał zielony pasikonik.

– Przepraszam. Szukam motyli – wyjaśniła żabka. – Dlaczego ukryłeś się pod liściem?

Czy w pobliżu jest bocian? – zaniepokoiła się.

– Bociana na szczęście nie widziałem, za to widzę mnóstwo motyli. Udadź kwiaty, żeby zmylić ptaki, które na nie polują.

– Naprawdę? – żabka nie mogła się nadziwić.

Rzeczywiście, wśród kwitnących kwiatów siedziały kolorowe motylki. Były tak barwne jak kwiaty, więc trudno je było zauważyć. Gdy tylko czarne ptaki odleciały, motyle poderwały się do lotu. Ich skrzydełka znów migotały w słońcu najpiękniejszymi barwami. – Są kolorowe jak kwiaty, żeby oszukać tych, którzy na nie polują – zrozumiała żabka. – Też chciałabym być taka kolorowa – westchnęła z rozmarzeniem.

– Lepiej nie. Motyle mają swoje barwy ochronne, a ty i ja swoje. Chodźmy tam, gdzie jest bardziej zielono, tak będzie bezpieczniej.

– Naprawdę? – żabka nie mogła uwierzyć, że jest zielona nie bez powodu. Dopiero gdy zielony pasikonik usiadł między zielonymi źdźbłami trawy i całkiem przepadł żabce z oczu, uwierzyła, że sama też może się ukryć przed wzrokiem bociana.

- Teraz żaden bocian mnie nie zobaczy – szepnęła, wskakując w gęstą trawę.
- Nie zobaczy, chociaż na twoim miejscu nie bałbym się bociana aż tak bardzo. On woli myszy, dżdżownice, ryby i, niestety, pasikoniki. Żaby nie bardzo mu smakują.
- Naprawdę? – żabka aż otworzyła zielony pyszczek. Była malutka, więc to naturalne, że wciąż się dziwiła.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Dzieci wymieniają nazwy kwiatów i zwierząt, które występują na łące.
- Dlaczego motyle są kolorowe, a żaby i pasikoniki zielone?
- Jakie znacie jeszcze zwierzęta, które mają swój wygląd zewnętrzny dostosowany do środowiska, w którym żyją?

III. Ćwiczenia wyrabiające prawidłową dykcję – „Na łące”.

Dzieci powtarzają trudne zdania, czytane przez rodziców:

- *Żaby, chrabąszcze mieszkają na łące.*
- *Mrówki i trzmielce mają na łące pracy bardzo wiele.*
- *Chrabąszcze fruwią i spacerują. Nisko, wysoko żaby podskakują.*
- *Żuki, żuczki spacerują, pożywienia poszukują.*
- *Szumi trawa na łące, szur, szur wieje wietrzyk i grzeje słońce.*

IV. Ćwiczenie manualne „Ślimak”.

Potrzebne będą: plastelina w dowolnym kolorze, kartka kolorowa, lub biała i zielona kredka, nożyczki.

Dziecko robi wałeczek z plasteliny, a następnie zwija go formując ślimaka, gotowego ślimaczka umieszcza na listku wyciętym z kartki.

Czwartek 21.05.2020.

I. Karty pracy cz. 5 str. 37-39.

II. Zagadki „Na łące”.

Kiedy jest początek lata,
z płatka na płatek lata.
Dzięki jej pracowitości
miodek w domu mam dla gości.
(pszczola)

Latem mnie spotykaliście,
lubię jadać różne liście.
Kiedy boję się lub śpię,
do muszelki chowam się. (ślimak)

W nocy widzi i poluje,
często głośno pohukuje.
A gdy z rana słońko wstaje,
na spoczynek się udaje. (sowa)

Choć nie widzi wcale,
radzi sobie doskonale.
Przed swym wrogiem w obawie,
ukrywa się pod kopcem w trawie.
(kret)

Jestem mała i zielona,
w trawie całkiem zanurzona.
Moim hobby jest pływanie -
- stylem moim płyną panie.
Lubię także rechotanie -
- tego już nie lubią panie. (żaba)

Patrz jak leci, to nie ptak,
bo to jest skrzydlaty ssak.
Żyje zwykle skryty w mroku,
bo brakuje mu uroku. (nietoperz)

Skrzydła piękne ma we wzory,
wszystkie na nich są kolory.
Kiedy nastają dni gorące,
dzieci biegają za nim po łące.
(motyl)

W norce mieszka i ucztuje,
sera sobie nie żałuje.
Mała, szara i drobniutka,
zawsze bardzo jest cichutka. (mysz)

Ich kryjówką bywa kwiatek,
ile kropek - tyle latek.
Ich skrzydełka są w kropeczki,
to są właśnie... (biedroneczki)

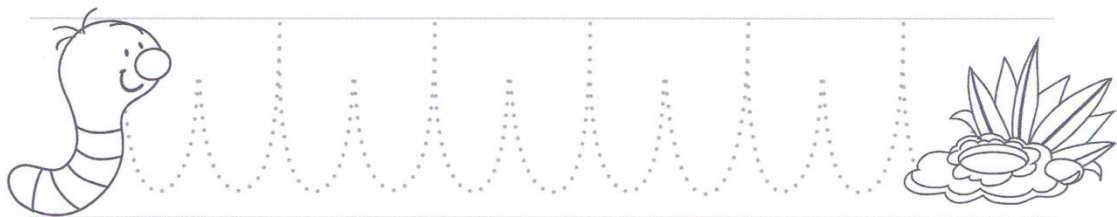
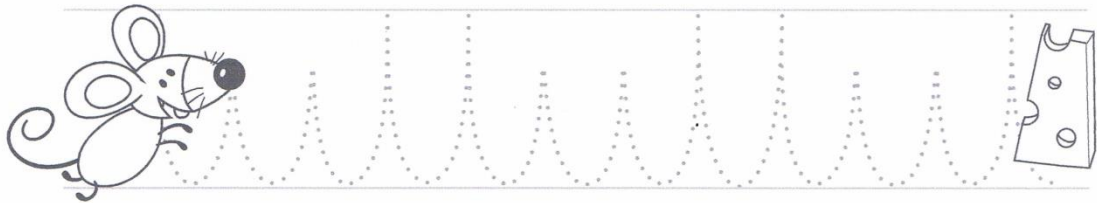
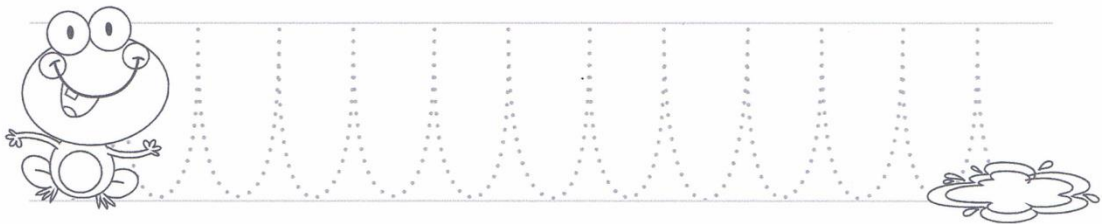
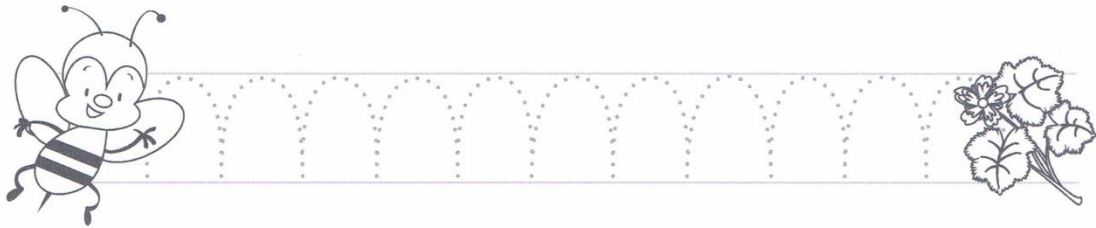
Tamy nad rzeką buduje
i w żeremiach zamieszkuje.
Brazowe futerko ma
i na przedzie zęby dwa. (bóbr)

Cały szary podskakuje,
za kapustą wypatruje.
Przed lisem ze strachu drży
i ucieka raz, dwa, trzy. (zając)

Zimą czeka go Afryka,
latem zaś go Polska wita,
duże gniazdo na kominie,
z tego właśnie ptak ten słynie.
(bocian)

III. Ćwiczenia grafomotoryczne.

▶ STARANNIE POŁĄCZ KROPKI, ABY POWSTAŁY ŁADNE SZLACZKI.



Piątek 22.05.2020.

- I.** Karty pracy cz. 5 str. 40-41.
- II.** Słuchanie wiersza I. R. Salach „Tęcza”.

Tęcza ma siedem kolorów,
kolorów siedem ma.
Wymienił je Karolek,
wymienię je i ja.
Kolor fioletowy
pierwszy przyszedł mi do głowy.
Granatowy kolor ciemny
dla oka jest przyjemny.
Za nim będzie błękit
jak błękitne niebo.
Potem zieleń traw.
Nie pytaj mnie, dlaczego.
Barwa żółta jak słoneczko
i pomarańczowa,
na końcu czerwona –
i tęcza gotowa.

Rozmowa na temat wiersza:

- Ile kolorów ma tęcza?
- Jakie kolory występują w tęczy?
- Obok jakiego koloru znajduje się np. kolor pomarańczowy?

- III.** Praca plastyczna „Biedronka”.

Wyprawka karta 22, papierowy talerz, czarna farba plakatowa, pędzel, 6 rurek do napojów, taśma klejąca, nożyczki, klej.

Dzieci pracują zgodnie z instrukcją na karcie z wyprawki.